Sygnatura akt IV Pa 49/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2013r.

Sąd Okręgowy we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie :

Przewodniczący: SSO Hanna Wujkowska

Sędziowie: SO Lidia Milewicz - Rudnicka

SO Anna Knapczyńska

Protokolant: Karolina Płaczkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2013 r. we Włocławku na rozprawie

sprawy z powództwa B. Z.

przeciwko (...)w D.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego (...)w D.

od wyroku Sądu Rejonowego we Włocławku - IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 grudnia 2011r. sygn. akt IV P 264/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...)w D. na rzecz powódki B. Z.kwotę 16.038,27 zł (szesnaście tysięcy trzydzieści osiem złotych dwadzieścia siedem groszy), oddalając powództwo w zakresie żądania zapłaty kwoty 1.231,56 zł (jeden tysiąc dwieście trzydzieści jeden złotych pięćdziesiąt sześć groszy);

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego (...)w D. na rzecz powódki B. Z.kwotę 2.280 zł (dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania za II instancję oraz postępowania kasacyjnego.

Sygn. akt IV Pa 49/13

UZASADNIENIE

Powódka B. Z.w pozwie skierowanym przeciwko (...)wD.wniosła o zapłatę odszkodowania w wysokości 17.269,83 zł z tytułu niezgodnego z prawem odwołania jej z funkcji dyrektora szkoły. Powódka wskazała, że Wójt Gminy D.w dniu 18 maja 2011 roku odwołał ją ze stanowiska dyrektora (...)w D.bez wypowiedzenia na podstawie art. 38 ust. 1 pkt. 2 ustawy o systemie oświaty oraz uchwały z dnia 17 lutego 2011 roku w sprawie utworzenia (...)w D.. Powódka podniosła, że w niniejszej sprawie nie zaszedł „przypadek szczególnie uzasadniony" gdyż za taki nie można uznać utworzenia (...)w D., tym bardziej, że został on utworzony dopiero od 1 września 2011 roku. Jednocześnie do tego czasu koniecznym było powierzenie komuś obowiązków dyrektora do czasu zlikwidowania (...)w D.. Powódka zarzuciła ponadto brak konsultacji z kuratorium oświaty przewidzianej w powołanym przepisie. Zdaniem powódki nie można uznać, że wyczerpano tryb konsultacji, bowiem pismo skierowane z wnioskiem o wydanie opinii, nie może być traktowane jak

wniosek w trybie art. 38 ust. 1 pkt. 2 ustawy o systemie oświaty. W tej sytuacji, jak podkreśliła powódka, nie można uznać, że odwołanie jej ze stanowiska, a następnie wypowiedzenie urnowy o pracę zostało przeprowadzone zgodnie z przepisami prawa.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i podniósł, że pojęcie „szczególnie uzasadnionego przypadku", o którym mowa trybie art. 38 ust. pkt 2 ustawy o systemie oświaty można odnieść do utworzenia zespołu szkół. Podniósł także, że nie była to jedyna przyczyna odwołania powódki ze stanowiska. Natomiast w odniesieniu do zarzutu niedopełnienia obowiązku konsultacji, wskazał, że jest on bezpodstawny, ponieważ organ prowadzący wystąpił do kuratorium oświaty pismem z dnia 9 maja 2011 roku z prośbą o wydanie opinii w sprawie odwołania powódki ze stanowiska dyrektora. Jak podkreślił odpowiedź kuratorium wpłynęła w dniu 24 maja 2011 roku, co daje podstawy do przyjęcia, iż został zachowany ustawowy termin 5-ciu dni roboczych na odpowiedź kuratorium, gdzie jej niewydanie w tym terminie należy traktować równoznacznie z opinią pozytywną. W toku procesu został dopozwany (...)w D., a strony wyraziły zgodę na zastąpienie strony procesowej w trybie art. 194 § 2 k.p.c.

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2011 roku Sąd Rejonowy IV Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych we W. zasądził od pozwanego na rzecz powódki B. Z. kwotę 17.269,83 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę; wyrokowi w punkcie I nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 5.346,09 zł, zasądził od pozwanego a rzecz powódki kwotę 1.817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazał pobrać od pozwanego kwotę 864 zł na rzecz Skarbu Państwa — Sądu Rejonowego we Włocławku tytułem opłaty stosunkowej od pozwu, której powódka nie miała obowiązku uiścić a pozostałe koszty procesu przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Swoje orzeczenie Sąd pierwszej instancji wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania:

Powódka B. Z.na podstawie Zarządzenia Wójta Gminy D.nr 3 8/07 z dnia 31 sierpnia 2007 roku objęła stanowisko dyrektora (...)w D.na okres 5 lat. Powódka była nauczycielem zatrudnionym na podstawie mianowania. Wynagrodzenie powódki liczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosiło 5.346,09 zł. Pismem z dnia 6 maja 2011 roku, doręczonym w dniu 9 maja 2011 roku (...)Wójt Gminy D.skierował prośbę o wydanie opinii w związku z zamiarem odwołania z dniem 1 września 2011 roku ze stanowisk dyrektorów B. Z.- dyrektora (...)w D.i W. B.dyrektora (...)w D.. W uzasadnieniu wskazał, iż powodem odwołania dyrektorów są zmiany organizacyjne, które uniemożliwiają dalsze zatrudnianie wymienionych osób na ich stanowiskach, które od 1 września zostaną zlikwidowane. Zarządzeniem Nr (...)Wójta Gminy D.z dnia 18 maja 2011 roku powódka została odwołana ze stanowiska dyrektora bez wypowiedzenia. W uzasadnieniu tego zarządzenia wskazano, iż przyczyną są zmiany organizacyjne, związane z utworzeniem (...)wD.. W treści powołano przepis art. 38 ust. 1 pkt. 2 ustawy o systemie oświaty oraz uchwałę z dnia 17 lutego 2011 roku nr V/24/2011 w sprawie utworzenia (...)wD.. Powyższe zarządzenie zostało wręczone powódce osobiście na spotkaniu u wójta w dniu 18 maja 2011 roku. W. B.dyrektor (...)w D.również Został odwołany ze swego stanowiska, jednakże wójt nie dokonał tego ze skutkiem natychmiastowym, a na dzień 1 września 2011 roku. Natychmiastowa decyzja wójta okazała się dla powódki ogromnym zaskoczeniem, na które nie była przygotowana. Powódka na sesji rady gminy, zebraniu pracowników szkoły i zebraniu dyrektorów jeszcze przed zwolnieniem informowała, że gotowa jest odejść na emeryturę jeżeli zajdzie taka potrzeba w organizacji, ale nie godziła się na natychmiastowe zwolnienie. Powódka godziła się na odejście na emeryturę, ale oczekiwała spełnienia danej przez wójta obietnicy o 9- miesięcznej odprawie i możliwości ewentualnego zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy. Powódka po odwołaniu jej ze stanowiska bardzo przeżyła ten fakt, rozchorowała się i trafiła do szpitala, gdzie przebywała od 30.05.20 lir. do 1.06.2011r. W związku z rozwiązaniem stosunku pracy została wypłacona powódce odprawa pieniężna w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego w kwocie 16.794 zł, odprawa emerytalna w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia w kwocie 16.490,28 zł oraz nagroda jubileuszowa w wysokości 14.272,50 zł. W dniu 18 maja 2011 roku Wójt Gminy D.powierzył pełnienie obowiązków dyrektora (...)w D.do dnia 31 sierpnia 2011 roku M. P.. Natomiast powódce polecił przekazanie stanowiska do dnia 23 maja 2011 roku na podstawie protokołu zdawczo — odbiorczego. Pismem z dnia 24 maja 2011 roku (...)wskazało, iż jest ono władne do wydania opinii jedynie w sprawach określonych w art. 38 ust. 1 pkt. 2 ustawy o systemie oświaty, tj. w szczególnie uzasadnionych przypadkach, do których jak wskazano, nie należy zamiar połączenia szkół w zespół.

Podkreślono, iż kuratorium w omawianym przypadku nie jest władne do wydania opinii w tym trybie, ponieważ odwołanie nauczyciela z kierowniczego stanowiska nie stanowi szczególnie uzasadnionego przypadku, w którym można odwołać dyrektora ze stanowiska w czasie rok szkolnego bez zachowania okresu wypowiedzenia. W związku z odwołaniem ze stanowiska dyrektora, z dniem 1 czerwca 2011 roku powódka utraciła prawo do dodatku funkcyjnego oraz dodatku motywacyjnego. Pismem z dnia 25 maja 2011 roku, doręczonym powódce w dniu 2 czerwca 2011 roku pozwany złożył powódce oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, którego upływ wskazał na dzień 31 sierpnia 2011 roku. Jako przyczynę wypowiedzenia wskazano zmiany organizacyjne powodujące zmniejszenie liczby oddziałów z 9 na 7, co uniemożliwia dalsze zatrudnienie. Pouczono powódkę również o prawie, sposobie i terminie skorzystania z możliwości przejścia w stan nieczynny oraz o przysługującej 6- miesięcznej odprawie po rozwiązaniu stosunku pracy.

W ocenie Sądu pierwszej instancji okoliczności przedmiotowej sprawy nie były sporne co do zasady i zostały ustalone w oparciu o niekwestionowane zeznania stron, świadków oraz dokumenty zgromadzone w aktach sprawy i aktach osobowych powódki. W sytuacji powstałej na gruncie niniejszej sprawy strony wywodziły odmienne zapatrywania z dokumentów zgromadzonych w sprawie. Sąd pierwszej instancji skupił się na rozstrzygnięciu czy zgodnie z prawem, tj. przepisem art. 38 ustawy o systemie oświaty odwołano powódkę ze stanowiska dyrektora, w szerokim kontekście, a więc, czy po pierwsze uzasadniono należycie tę decyzję, po drugie, czy przeprowadzono konsultację z kuratorium oświaty w sposób przewidziany tym przepisem i wreszcie czy przyczyna, które legła u podstaw kwalifikowała się do uznania, że w istocie doszło do wypadku szczególnego w świetle powołanego przepisu. W tej sytuacji, w ocenie sądu pierwszej instancji zbędnym okazało się przesłuchiwanie w imieniu pozwanej szkoły W. B., bowiem w ostatecznym rozrachunku on sam został odwołany, przy czym odmiennie jak powódka, bowiem z dniem 1 września 2011 roku i powołany na stanowisko dyrektora (...)wD.. Sąd ten podniósł, że przedmiotu sporu nie stanowiły inne roszczenia finansowe, poza odszkodowaniem za niezgodne z prawem odwołaniem powódki ze stanowiska, co w konsekwencji pociągnęło za sobą rozwiązanie stosunku pracy na mniej dla powódki korzystnych warunkach (np. pozbawienie dodatku funkcyjnego i motywacyjnego przez resztę miesięcy), dlatego wszelkie inne kwestie zapadłe między stronami nie podlegały ocenie Sądu w tym procesie.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji powództwo jako zasadne podlegało uwzględnieniu. Sąd wskazał na dwoistość skutków odwołania dyrektora szkoły, która ma swoje konsekwencje w trybie zaskarżania tej czynności, bowiem legalność odwołania podlega, po wyczerpaniu trybu postępowania, kontroli sądu administracyjnego, a w pozostałym zakresie podlega właściwości sądów powszechnych. Bez wątpienia akt administracyjny dotyczący odwołania nauczyciela ze stanowiska kierowniczego wywołuje także skutki w sferze prawa pracy, a pracownik może dochodzić obrony swoich interesów wynikających z pozostawania w zatrudnieniu przed sądem pracy. Zaskarżony przez powódkę akt odwołania podjęty został w trybie przepisu art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie oświaty (t.j. Dz. U. z 2004r., Nr 256, poz. 2572), zgodnie z którym organ, który powierzył nauczycielowi stanowisko kierownicze w szkole lub placówce, w przypadkach szczególnie uzasadnionych, po zasięgnięciu opinii kuratora oświaty, może bez wypowiedzenia odwołać nauczyciela ze stanowiska kierowniczego w czasie roku szkolnego. Z analizy przepisów zawartych w art. 36a, 38 ust. 1 i art. 5c ustawy o systemie oświaty wynika, iż to wójt gminy jest podmiotem, któremu zostały powierzone kompetencje do podejmowania wszystkich czynności związanych z obsadzaniem stanowisk dyrektorów w szkołach publicznych prowadzonych przez gminy. Wykonuje on bowiem kompetencje organu wykonawczego gminy m.in. w formie zarządzeń. Odwołanie nauczyciela ze stanowiska kierowniczego ma charakter kompetencji władczej związanej z wykonywaniem przez organ gminy publicznoprawnych zadań w zakresie oświaty. Skoro zatem art. 38 ust. 1 pkt 2 tej ustawy daje organowi możliwość odwołania dyrektora szkoły z funkcji kierowniczej w trakcie trwania roku szkolnego w sytuacji zaistnienia „szczególnie uzasadnionych przypadków", to zaniedbania prawem ustanowionych obowiązków dyrektora szkoły, które muszą być na tyle istotne, że nie pozwała to na dalsze wykonywanie przez niego powierzonej mu funkcji, winny być dowiedzione w stosownym postępowaniu poprzedzającym podjęcie zarządzenia i muszą znaleźć się w uzasadnieniu tego aktu. Z aktu odwołania winno bowiem jasno wynikać na czym owe „szczególnie uzasadnione przypadki" polegają. Konieczność uzasadnienia tego aktu wyprowadzić można nie tylko z brzmienia przytoczonego przepisu art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy, ale także z ogólnych zasad ustrojowych zawartych w art. 2 i art. 7 Konstytucji RP. Sąd pierwszej instancji powołał wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 25 lutego 2011 roku sygn. akt

I OSK 2032/10 (nietezowane, opubl. w Legalis) w którym Sąd ten stwierdził, że zarówno na gruncie przepisu art. 30 ust. 2 pkt 5 ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym jak i ustawy z 7 września 19i1 r. o systemie oświaty nie budzi wątpliwości, że formą odwołania dyrektora ze stanowiska jest zarządzenie. Odwołanie nauczyciela ze stanowiska kierowniczego ma charakter kompetencji władczej, związanej z wykonywaniem publicznoprawnych zadań w zakresie oświaty, określonych w przepisach mających charakter publicznoprawny. Personalny charakter aktu odwołania z funkcji kierowniczej nie stanowi zatem o jego prywatnoprawnym charakterze, gdyż obsada stanowiska kierowniczego w szkole jest formą zarządzania szkołą publiczną, a zarządzanie szkołą wchodzi w zakres administracji publicznej. Okoliczność, że akt taki wywołuje konsekwencje w sferze prawa pracy ma jedynie ten skutek, że osoba odwołana może własnego interesu prawnego w sferze stosunków pracowniczych dochodzić przed sądem pracy. Przechodząc do kwestii pojęcia „szczególnie uzasadnionych przypadków", Sąd wskazał, że powinno być interpretowane wąsko i oznaczać takie sytuacje, w których nie jest możliwe pełnienie przez nauczyciela funkcji kierowniczej, bowiem zachodzi konieczność natychmiastowego przerwania jego czynności z uwagi na zagrożenie interesu publicznego. Naruszenie prawa przez dyrektora musi być na tyle istotne, iż nie pozwała na dalsze wykonywanie obowiązków przez daną osobę. Przyczyną odwołania w tym trybie mogą być tylko takie zaniedbania po stronie dyrektora, które mogą prowadzić do destabilizacji szkoły. Należy również podkreślić, że zaniedbania po stronie dyrektora musza być dowiedzione w stosownym postępowaniu poprzedzającym podjęcie zarządzenia i muszą się znaleźć w uzasadnieniu tego aktu (por. wyrok z dnia 2 lutego 2010 roku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy, II SAJBd1O1O/09, opubl. Legalis). W ocenie Sądu pierwszej instancji nie można przyjąć, że przesłanka szczególnego przypadku została spełniona. Jak podkreśliło również kuratorium oświaty, w odpowiedzi udzielonej wójtowi, nie można uznać za taką odwołania dyrektora w trybie natychmiastowym z powodu zmian organizacyjnych w szkole. Bez wątpienia, należy zgodzić się z takim stanowiskiem, bowiem jest ono nie tylko wsparte o utrwalone orzecznictwo sądów administracyjnych, ale można je wywieść z literalnego brzmienia przepisu art. 38 ustawy o systemie oświaty.

Co do uzyskania opinii kuratorium oświaty Sad Rejonowy podniósł, że zgodnie z ust. 2 art. 38 kuratorium wydaje opinię w terminie 5 dni roboczych od otrzymania wystąpienia organu, a niewydanie opinii w tym terminie jest równoznaczne z wydaniem opinii pozytywnej. Taką interpretację przyjął organ prowadzący i nie uzyskując odpowiedzi w tym terminie odwołał powódkę z funkcji. W przypadku jednak, gdy organ nadzoru pedagogicznego nie zajmuje stanowiska w kwestii przewidywanego odwołania ze stanowiska dyrektora placówki, zastosowanie ma przepis art. 77b ust. 1 i 3 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym. W przepisie art. 38 ust. 1 pkt 2 nie chodzi o dosłowne uzyskanie opinii pozytywnej. Przepis ten nie zawiera regulacji, która wykluczałaby stosowanie wykładni systemowej, a ta nakazuje w „ odniesieniu do organów samorządu terytorialnego w tym organów powiatu stosowanie instytucji przewidzianej w art. 77b ust. 3 ustawy o samorządzie powiatowym pozwalającej milczenie organu w terminie do 14 dni uznać za akceptację stanowiska (zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 9 grudnia 2008 roku, I OSK 596/08, opubl. Legalis). Zważywszy na wskazaną interpretację systemową, organ prowadzący nie mógł uznać po 5 - ciu dniach milczącej zgody kuratorium oświaty, co najwyżej mógłby ją przyjąć po upływie 14 dni. Co istotniejsze jednak w tej sprawie z odpowiedzi kuratorium okazało się, że nie uznało się w kompetencji do wydania takiej opinii w kontekście art. 38 ustawy, dlatego trudno przyjąć, że kuratorium udzieliło swojej opinii w tej sprawie (milcząco łub wprost). W „ kontekście tych rozważań należy uznać stanowisko zgodnie, z którym brak jakiejkolwiek opinii kuratora oświaty nie może być interpretowany jako milcząca zgoda tego organu na przedłożoną propozycję zwolnienia nauczyciela ze stanowiska. Stanowisko to zostało wyrażone w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w B.z dnia 5 lutego 2008 roku, w sprawie II SAJBk 789/07, opubl. Legalis. W dalszej części tych rozważań Sąd ten wskazał, iż uzyskanie pozytywnej opinii kuratora oświaty stanowi wymóg bezwzględny do odwołania nauczyciela ze stanowiska kierowniczego w trybie art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 07.09.1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 ze zm.), co wynika z wykładni językowo-logicznej cytowanego przepisu. Zaś powołany zapis stanowi lex specialis w stosunku do przepisu art. 77 b ust. 1 i 3 ustawy z dnia 05.06.1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1592 ze zm.), gdyż został zawarty w ustawie sprofilowanej dotyczącej systemu oświaty oraz pracy określonej grupy zawodowej jaką są nauczyciele. Uchylanie się kuratora oświaty od zajęcia stanowiska w sprawie, nie powinno być interpretowane przez organ na niekorzyść osoby zwalnianej z pracy. Powyższe stanowisko Sąd pierwszej instancji podzielił in extenso, bowiem wynika ono nie tylko z logiczno

—językowej interpretacji powołanego przepisu, ale co istotne odnosi się do niego również w kontekście systemowym. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że powódka wniosła odwołanie do sądu pracy od zarządzenia odwołującego ją z funkcji dyrektora, nie zaś od samego wypowiedzenia umowy, złożonego jej w późniejszym terminie. De facto jednak, w ocenie Sądu Rejonowego, bez znaczenia pozostaje kwestia rozgraniczenia tych oświadczeń, bowiem pierwsze z nich rzutowało na drugie, a nieprawidłowość pierwszego już powodowała niezgodność z prawem w znaczeniu szerszym nie tylko dotyczącym samego odwołania, ale także rozwiązania stosunku pracy z mianowanym nauczycielem, co stało się ostateczną konsekwencją.

Sąd Rejonowy wskazał ponadto, że w sprawach dotyczących roszczeń ze stosunku pracy nauczyciela, w tym nauczyciela pełniącego funkcję dyrektora szkoły, bierną legitymację procesową ma zawsze szkoła jako pracodawca, a nie organ prowadzący szkołę. Wprawdzie powierzenie mianowanemu nauczycielowi stanowiska dyrektora szkoły, jak i odwołanie z tej kierowniczej funkcji przez organ prowadzący szkołę nie jest aktem wpływającym na zmianę podstawy prawnej nauczycielskiego stosunku pracy z nominacji, jednakże akty te są podejmowane przez zarząd miasta lub gminy w charakterze czynności organów prowadzących szkoły, które w tych zakresach mają status organów zarządzających szkołą z mocy art. 3 k.p. Wynika to z tego, że dyrektor zajmuje najwyższą pozycję w strukturze organizacyjnej szkoły, w której nie ma organu, któremu byłby podporządkowany jako pracownik pełniący funkcję kierowniczą. Dlatego przepisy ustawy o systemie oświaty wyposażają inny organ w ściśle oeś1one kompetencje pracodawcy względem dyrektora szkoły (powierzenie i odwołanie z tej funkcji kierowniczej) i w tych zakresach organ ten (w tym przypadku wójt) należy uznać za organ zarządzający szkołą w rozumieniu art. 3” k.p., dokonujący za pracodawcę ściśle określonych czynności w sprawach z zakresu prawa pracy wobec dyrektora szkoły. W konsekwencji akty powołania, jak i odwołania nauczyciela ze stanowiska dyrektora szkoły mają naturę prawną czynności prawa pracy, gdyż w zasadniczy sposób modyfikują nauczycielski stosunek pracy przez powierzenie bądź pozbawienie nauczyciela funkcji kierowniczej (stanowiska dyrektora określonej szkoły). Nie może budzić żadnych wątpliwości, że odwołanie ze stanowiska dyrektora szkoły stanowi jednostronną zmianę warunków pracy lub płacy i to dla niego niekorzystną. Zmiana ta dotyczy treści stosunku pracy nauczyciela pełniącego funkcję dyrektora szkoły, gdyż pozbawia go funkcji i uprawnień organu zarządzającego szkołą (art. 3” k.p.) oraz w istotny sposób uszczupla należne mu wynagrodzenie za pracę, pozbawiając go dodatku funkcyjnego. Wprawdzie odwołanie ze stanowiska na podstawie art. 38 ustawy o systemie oświaty nie stanowi wypowiedzenia warunków pracy lub płacy, ale jednocześnie przyjmuje się, że jest to czynność prawna w wysokim stopniu zbliżona do wypowiedzenia zmieniającego.
Powyższe oznacza, że sprawy na tle legalności aktu powołania nauczyciela na pracownicze stanowisko dyrektora szkoły kwalifikują się jako spory związane ze stosunkiem pracy mianowanego nauczyciela ubiegającego się o uzyskanie tej funkcji kierowniczej, a spory związane z odwołaniem go z tej pracowniczej funkcji mają zawsze charakter roszczeń ze stosunku pracy w rozumieniu art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c., co uzasadnia wyłączną kompetencję sądów pracy do rozstrzygania tego rodzaju roszczeń związanych z powołaniem i odwołaniem z funkcji dyrektora szkoły (por. wyrok Sądu Najwyższego Z dnia 30.10.1996 r., I PRN 98/96, OSNAPiUS 1997 nr 9, poz. 150 oraz postanowienie z dnia 29.8.2001 r., III RN 123/01, OSNAPiUS 2002 nr 12, poz. 282). W tego rodzaju sprawach z zakresu prawa pracy status strony pozwanej ma zawsze pracodawca (szkoła), a sądy pracy władne są do oceny legalności lub zasadności tych czynności prawa pracy w zakresie zgłaszanych roszczeń dotyczących tych sfer nauczycielskiego stosunku pracy. Zważywszy, że powierzenie stanowiska dyrektora szkoły ma ustawowo określoną terminową naturę prawną skoro powierza się je na 5 lat szkolnych, a jedynie w wyjątkowo uzasadnionych przypadkach na okres nie krótszy niż 1 rok szkolny (art. 36a ust. 8 ustawy z dnia 7.9.1991 r. o systemie oświaty -jednolity tekst: Dz.U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329 ze zm.), natomiast odwołanie z tego stanowiska jest dopuszczalne wyłącznie w trybie ustawowo określonym (art. 38 tej ustawy), to w razie niezgodnego z prawem pozbawienia nauczyciela tej funkcji kierowniczej należy pomocniczo stosować przepisy Kodeksu pracy dotyczące rozwiązywania umów o pracę. Zdaniem Sądu pierwszej instancji roszczenie o odszkodowanie okazało się uzasadnione z uwagi na fakt, iż bezpodstawnie dokonano rozwiązania stosunku pracy z powódką dyrektorem szkoły, co w konsekwencji pociągnęło za sobą wypowiedzenie umowy o pracę z powódką jako z nauczycielem. Nie można znaleźć uzasadnienia dla takiej decyzji wójta w sytuacji, gdy po pierwsze nie było szczególnego przypadku w rozumieniu ustawy, wadliwie została przeprowadzona konsultacja z kuratorium, również w zakresie wskazania daty odwołania dyrektorów, w tym powódki, tj. 1.09.2011r., o czym zostało poinformowane kuratorium, a w konsekwencji działań organu odwołano powódkę w trybie natychmiastowym na

kilka miesięcy przed wskazaną dat. Powódka została pozbawiona stanowiska natychmiast, bez własnego wniosku co niewątpliwie podkreślała w toku procesu, co doprowadziło ją do rozstroju zdrowia i pobytu w szpitalu. Zdaniem Sądu Rejonowego, gdyby powódka była w pełni świadoma i przygotowana na taki przebieg wydarzeń, tzn. wyraziłaby zgodę na przejście na emeryturę właśnie w proponowanym przez wójta trybie, to nie doprowadziłaby ta sytuacja do pogorszenia się jej stanu zdrowia i konieczności hospitalizacji. Owszem powódka nie zaprzeczała, że godzi się odejść na emeryturę, ale oczekiwała odwołania dopiero z dniem 1 września 2011 roku, kiedy przestaną istnieć szkoły, a w ich miejsce powstanie Zespół Szkół. Nie godziła się natomiast na tryb natychmiastowy, czemu trudno się dziwić w tej sytuacji. Wieloletni nauczyciel z najwyższym stopniem mianowania, pełniący dyrektorską funkcję został potraktowany w sposób niezgodny z zasadami współżycia społecznego. Nie sposób nie pozostawić komentarza do tej sytuacji, w której organ prowadzący zmierza do jak najszybszego „pozbycia się kłopotu" w postaci nauczyciela, pełniącego funkcję dyrektora, z uprawnieniami do przejścia na emeryturę. Jednak zdaniem Sądu, w tej sytuacji działania organu godził)" w poszanowanie wieloletniej nauczycielskiej pracy powódki. W zakresie zasadności roszczenia finansowego w postaci odszkodowania w wysokości 17.269,83 zł, stanowiącego równowartość trzymiesięcznego wynagrodzenia powódki (trzymiesięczny okres wypowiedzenia), Sąd Rejonowy wskazał, że odpowiednie stosowanie art. 45 § 2 k.p. i art. 47 § 1 k.p. do dyrektora szkoły odwołanego na podstawie art. 38 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. D, U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 ze zm.) nie uzasadnia ograniczenia odszkodowania do wysokości trzymiesięcznego dodatku funkcyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z 2009-05-19 II PK 28k/08, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 2011, Nr 1-2, poz. 8, str. 24). W uzasadnieniu podniesiono, iż nauczycielowi mianowanemu odwołanemu z funkcji dyrektora szkoły, z naruszeniem art. 37 ust. 1 lub art. 38 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty nie przysługuje roszczenie o orzeczenie bezskuteczności odwołania i przywrócenie do pracy na dotychczasowym stanowisku; przysługuje mu natomiast roszczenie o odszkodowanie na podstawie stosowanych odpowiednio art. 45 § 2 i art. 47 § 1 k.p. Wobec powyższego odszkodowanie należne powódce zostało zasądzone od strony będącej jej pracodawcą, zgodnie z wywodem przedstawionym w niniejszych rozważaniach w wysokości wskazanej przez powódkę, bowiem zarzut zgłoszony po wdaniu się w spór co do istoty sprawy wobec wartości przedmiotu sporu, należało uznać za spóźniony, a w tej sytuacji nie podlegała badaniu wartość zgłoszonego roszczenia. Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 5.346,09 zł -jednomiesięcznego wynagrodzenia powódki. O kosztach zastępstwa procesowego powódki Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 6 pkt. 5 i § 11 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U Nr 163 poz. 1349 z późn. zm.) obciążając pozwanego, jako stronę przegrywającą proces kwotą 1.817 zł stanowiącą stawkę minimalną za prowadzenie sprawy z zakresu prawa pracy o odszkodowanie (2.400 zł x 75 % 1.800 zł + 17 zł z tytułu opłaty za pełnomocnictwo). Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167, poz. 1398) kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, Sąd obciążył pozwanego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (...)w D. zarzucając wyrokowi:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 38 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia
07.09.199 1 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r., Nr 256, poz. 2572 z późn. zm.) - poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że w niniejszej sprawie nie było podstaw do odwołania powódki ze stanowiska dyrektora, a przede wszystkim wbrew literalnej wykładni tego przepisu nie uznanie, że niewydanie przez kuratora opinii w terminie 5 dni roboczych od otrzymania wystąpienia organu jest równoznaczne z wydaniem opinii pozytywnej;

2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 25 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. - poprzez zasądzenie kwoty wskazanej przez powódkę to jest 17.269,83 zł, a nie kwoty 16.038,27 zł., a w konsekwencji błędne wyliczenie opłaty stosunkowej od pozwu, którą winien zapłacić pozwany;

3. naruszenie tj. art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, skutkujące błędem w ustaleniach faktycznych, polegającym na:

a) pominięciu doniosłej prawnie okoliczności złożenia przez powódkę na spotkaniu u wójta Gminy D. w dniu 18.05.2011 r. oświadczenia o odejściu na emeryturę na warunkach zaproponowanych przez wójta, co miało istotny wpływ na wynik sprawy,

b) jak również nie rozpoznanie odwołania z funkcji dyrektora, co było przedmiotem pozwu z dnia 01.06.2011 r.;

4. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 321 k.p.c. - poprzez zasądzenie odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, gdy przedmiotem pozwu z dnia 01.06.20 11 r. było odszkodowanie z tytułu odwołania ze stanowiska dyrektora (...)im. Ziemi K.w D. a nie rozwiązanie umowy o pracę z powódką jako nauczycielem, od którego to odwołania powódka się nie odwołała;

5. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c.- poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na niewskazaniu w treści uzasadnienia zaskarżanego orzeczenia, dlaczego Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oświadczeniu wójta Gminy D. i powódki z dnia 18.05.2011 r. Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku - poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego za obje instancje.

Pozwany podniósł, że Sąd I instancji w sposób całkowicie dowolny i pozbawiony podstaw, przyjął jako główne założenie w niniejszej sprawie, nadanie przymiotu prawdziwości wszelkim twierdzeniom powódki. Powyższe, przy stosunkowo dość dowolnej i różnej interpretacji materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie, doprowadziło do braku wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego.

Zgodnie z dyspozycją art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie oświaty w brzmieniu obowiązującym od dnia 22.04.2009 r. opinię, o której mowa w ust. 1 pkt 2, wydaje się w terminie 5 dni roboczych od dnia otrzymania wystąpienia organu, o którym mowa w ust. 1. Niewydanie opinii w tym terminie jest równoznaczne z wydaniem opinii pozytywnej. Literalna wykładnia przepisu wskazuje, że niewydanie opinii przez kuratora w terminie 5 dni od daty otrzymania wniosku jest równoznaczne .z wydaniem opinii pozytywnej. Natomiast Sąd I instancji wskazał w uzasadnieniu skarżonego wyroku, że „gdy organ nadzoru pedagogicznego nie zajmuje stanowiska w kwestii przewidywanego odwołania ze stanowiska dyrektora placówki, zastosowanie ma przepis art. 77b ust. Ii 3 ustawy z dnia 05 .06.1998 r. o samorządzie powiatowym. W przepisie art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy nie chodzi o dosłowne uzyskanie opinii pozytywnej. Przepis ten nie zawiera regulacji, która wykluczałaby stosowanie wykładni systemowej". W ocenie pozwanego taka wykładnia przepisu jest błędna i nieuzasadniona powołanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, które ponadto dotyczyło stanu prawnego przed nowelizacją. Ponadto w niniejszej sprawie nie można odsyłać do przepisów o samorządzie powiatowym, gdyż wójt działa jako organ gminy, a wówczas właściwe są przepisy ustawy o samorządzie gminnym. W ocenie pozwanego wobec powódki zachowany został ustawowy wymóg konsultacji w celu uzyskania opinii z kuratorem oświaty. Tym bardziej, iż zgodnie z art. 38 ust. 2 ustawy o systemie oświaty, niewydanie opinii w terminie 5 dni roboczych od dnia otrzymania wystąpienia jest równoznaczne z wydaniem opinii pozytywnej. W niniejszej sprawie Kurator Oświaty otrzymał wystąpienie wójta Gminy D.w dniu 09.05.20 11 r., a zatem ustawowy tern-im na udzielenie odpowiedzi upłynął w dniu 14.05.2011 r., do odwołania powódki ze stanowiska dyrektora doszło w dniu 18.05.2011 r. Kadencja dyrektorska trwa zasadniczo 5 lat szkolnych. Przyczyny odwołania dyrektora ze stanowiska przed upływem kadencji zostały określone w art. 38 ustawy o systemie oświaty. I chociaż wśród nich nie wymienia się likwidacji szkoły, to z pewnością jedną z przyczyn odwołania może być również przeprowadzenie przez organ prowadzący tego procesu, gdyż likwidacji szkoły nie może ograniczać kadencja dyrektora. Pozwany podniósł, że dyrektor szkoły może również zostać odwołany ze stanowiska w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Wprawdzie ustawa nie precyzuje szczególnie uzasadnionych przypadków, to jednak według powszechnej praktyki, połączenie szkół różnych typów w zespół można

uznać za taki przypadek, gdyż zgodnie z art. 36a ust. 5b tej samej ustawy w przypadku tworzenia zespołu szkół, obowiązkowe jest przeprowadzenie konkursu w celu wyłonienia dyrektora zespołu. Niestety ustawa o systemie oświaty nie wskazuje podstawy odwołania dyrektorów szkół, które mają wejść w skład zespołu. Jednak na skutek łączenia szkół w zespół, dyrektorzy szkół muszą zostać odwołani, gdyż w przypadku tworzenia zespołu szkół zachodzi konieczność przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora zespołu. Dyrektor zespołu jest dyrektorem szkoły w rozumieniu ustawy. W takim przypadku bez wątpienia powodem odwołania dyrektorów szkół będą zmiany organizacyjne, które uniemożliwiają dalsze zatrudnianie dyrektora szkoły na tym stanowisku. Dlatego też organ prowadzący może w takim przypadku zastosować art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie oświaty. Zgodnie z komentarzem Mateusza Pucha do art. 38 ustawy o systemie oświaty (Wydawnictwo ABC, W-wa 2008 r.) art. 38 ust. 1 pkt. 2 ww. ustawy dotyczy również odwołania dyrektora szkoły podlegającej włączeniu do zespołu szkół (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10.04.1997 r., sygn. 1 PKN 88/97, OSNAPIUS 1998, nr 1, poz. 10, OSP 1998, z. 6, poz. 118).

Pozwany zarzucił ponadto, że Sąd I instancji w punkcie pierwszym skarżonego wyroku zasądził na rzecz powódki niewłaściwą kwotę. Sąd ten przyjął, że wykorzystał w materiale dowodowym zaświadczenie z dnia 8 lipca 2011 r. złożone na wezwanie sądu przez pozwanego, w którym wysokość jednomiesięcznego wynagrodzenia została ustalona na kwotę 5.346,09 zł. Taka też kwota została wskazana przez sąd w punkcie drugim wyroku. Pozwany wyjaśnił, że wbrew stanowisku wyrażonemu przez sąd w uzasadnieniu nie zgłaszał zarzutu po wdaniu się w spór co do istoty sprawy, co do wartości przedmiotu sporu, lecz podtrzymywał swoje pierwotne stanowisko zawarte w zaświadczeniu z dnia 08.07.2011 r. Pismo pozwanego z dnia 11.08.2011r. wskazuje tylko na aktualność zaświadczenia z dnia 08.07.2011 r. gdyż to powódka w swoich pismach wskazywała na kwotę 17.269,83 zł. Prawidłowa wartość przedmiotu sporu to 16.038,27 zł (3 x 5.346,09 zł). Stąd też punkt czwarty skażonego wyroku nakazujący pobrać od pozwanego kwotę 864,00 zł - 5% tytułem opłaty stosunkowej od pozwu, której powódka nie miała obowiązku uiścić, od wysokości zasądzonego odszkodowania przy błędnym jego ustaleniu - jest obciążony błędem. Pozwany wskazał ponadto, że powierzenie stanowiska dyrektora szkoły zatrudnionemu w niej nauczycielowi nie jest aktem nawiązania stosunku pracy. Tak samo należy ocenić odwołanie ze stanowiska dyrektora. Odwołanie skutkuje pozbawieniem funkcji i uprawnień organu zarządzającego szkołą, stąd też pozbawia dodatku funkcyjnego. Nie powoduje jednak rozwiązania stosunku pracy. Odwołany dyrektor powraca na stanowisko zajmowane przed powierzeniem mu stanowiska dyrektora. Jest on nadal nauczycielem - pracownikiem szkoły. Odwołanie powoduje zatem przekształcenie stosunku pracy nauczyciela, gdyż pozbawia go zajmowanego stanowiska, lecz nie sprawia, że osoba przestaje być nauczycielem w szkole. Akty powierzenia stanowiska dyrektora szkoły i odwołania z tego stanowiska nie są czynnościami prawa pracy. Mają one charakter administracyjnoprawny i należy je traktować jako władczą wypowiedź organu administracji w sprawie należącej do zakresu jego zadań publicznych, ogląd, iż odwołanie dyrektora szkoły nie powoduje rozwiązania stosunku pracy jest powszechnie przyjęty w orzecznictwie sądów administracyjnych i w doktrynie. Natomiast sąd I instancji zasądził powódce ,,odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę". Pozew o zapłatę z dnia 01.06.2011 r. dotyczył odszkodowania z tytułu odwołania ze stanowiska dyrektora Publicznej Szkoły(...)im. Ziemi K.w D., a nie rozwiązania urnowy o pracę z powódką jako nauczycielem, od którego to odwołania powódka się nie odwołała, co sama przyznała na rozprawie w dniu 14.12.2011 r. Również sąd I instancji w uzasadnieniu skarżonego wyroku stwierdza, że „powódka wniosła odwołanie do sądu pracy od zarządzenia odwołującego ją z funkcji dyrektora, nie zaś od samego wypowiedzenia umowy, złożonego jej w późniejszym terminie". Sad naruszył zakaz zasądzania ponad żądanie. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „ wszechstronnego rozważenia zebranego materiału „. Jak podkreśla się w orzecznictwie, Sąd uwzględnia wszystkie dowody przeprowadzone w danym postępowaniu, jak również wszelkie okoliczności towarzyszące przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. W ocenie pozwanego sąd nie uwzględnił w ogóle faktu, że powódka jeszcze przed dniem jej odwołania z funkcji dyrektora godziła się na odejście na emeryturę, o czym informowała na sesji rady gminy, zebraniu pracowników i dyrektorów, ale oczekiwała w zamian 9-miesięcznej odprawy i możliwości ewentualnego zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy. Wójt mając taką deklarację i wiedzę, że powódka odejdzie ze stanowiska na zaakceptowanych przez nią warunkach (sześciomiesięczna odprawa pieniężna i trzymiesięczna odprawa emerytalna) działał zatem za zgodą, a wręcz prośbą powódki. Powódka jako wieloletni dyrektor szkoły miała pełną świadomość, że aby spełnić jej oczekiwania finansowe należało ją przed

dniem 30.05.2011 r. odwołać z funkcji dyrektora. Sąd I instancji nie uwzględnił faktu odwołania jej zgodnie z jej oczekiwaniami mimo, iż zostało to bezspornie udowodnione w zeznaniach samej powódki, a jednocześnie przytoczone w uzasadnieniu wyroku Było to powodem rezygnacji z ujęcia w uzasadnieniu odwołania jego ważnego powodu a mianowicie, że powódka nie dopełniła swoich obowiązków, nie oddają w terminie Arkusza organizacji szkoły. W ocenie organu prowadzącego jedynie Dyrektor mógł rozwiązać umowę z powódką jako z nauczycielem, umożliwiając przez to wypłatę jej odprawy w łącznej wysokości dziewięciomiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego. Odwołanie powódki z funkcji dyrektora pozwalało na spełnienie jej oczekiwań względem wysokości odprawy. Zatem zdaniem pozwanej odwołanie powódki odbyło się za wiedzą i świadomością powódki co do jej sytuacji prawnej. Złożenie odwołania przez powódkę, zdaniem pozwanego, powinno być również oceniane pod względem zgodności z nieskodyfikowanymi, lecz obowiązującymi w społeczeństwie wzorcami postępowania oraz kryteriami wartości, jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 11.12.2009 r., sygn. akt: II BP 8/09, Legalis, Żądanie zapłaty odprawy, podobnie jak każde inne, może podlegać ocenie w świetle art. 8 k.p., dlatego może być oddalone bądź ograniczone ze względu na nadużycie prawa podmiotowego, w ramach sędziowskiej swobody oceny w zależności od okoliczności konkretnej sprawy. Z istoty nadużycia prawa podmiotowego wynika, że dokonuje go strona, która wykonując swoje prawo, czyni to niezgodnie z zasadami współżycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. Wszystkich czynności z zakresu prawa pracy w szkole dokonuje dyrektor. Orzecznictwo sądowe zasadniczo wyklucza jakąkolwiek ingerencję w sprawy zatrudnienia i zwalniania pracowników ze strony organu prowadzącego. Szkoła w świetle ustawy o systemie oświaty oraz art. 3 Kodeksu Pracy jest pracodawcą dla zatrudnionych nauczycieli i innych pracowników. W art. 39 ust. 3 ustawy o systemie oświaty określa się dyrektora jako kierownika zakładu pracy. W świetle powyższych przepisów nie budzi wątpliwości, że wszystkich czynności z zakresu prawa pracy w szkole dokonuje dyrektor. Jest to jego ustawowa prerogatyw i jakiekolwiek zmiany w tym zakresie mogą następować wyłącznie na skutek wyraźnej kompetencji ustawowej. Natomiast wójt zgodnie z art. 33 ust. 5 ustawy o samorządzie gminnym wykonuje uprawnienia zwierzchnika służbowego w stosunku do dyrektorów szkoły. Jest również organem uprawnionym do powoływania i odwoływania dyrektorów szkół (art. 36 a ust. 1 w Zw. z art. 5c pkt 2 ustawy oświatowej, nie jest jednak pracodawcą dla nauczycieli zatrudnionych w szkole.

Zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy Karta Nauczyciela, to dyrektor szkoły w razie:

1) całkowitej likwidacji szkoły rozwiązuje z nauczycielem stosunek pracy;

2) częściowej likwidacji szkoły albo w razie zmian organizacyjnych powodujących zmniejszenie liczby oddziałów w szkole lub zmian planu nauczania uniemożliwiających dalsze zatrudnianie nauczyciela w pełnym wymiarze zajęć rozwiązuje z nim stosunek pracy lub, na wniosek nauczyciela, przenosi go w stan nieczynny. Nauczyciel zatrudniony na podstawie mianowania może wyrazić zgodę na ograniczenie zatrudnienia w trybie określonym w art. 22 ust. 2. Zgodnie z art. 20 ust. 2 ustawy Karta Nauczyciela, nauczycielowi zatrudnionemu na podstawie mianowania, z którym rozwiązano stosunek pracy z przyczyn określonych w ust. 1, przysługuje odprawa w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego. Nauczycielowi zatrudnionemu na podstawie umowy o pracę, z którym rozwiązano stosunek pracy z przyczyn określonych w ust. 1, przysługują świadczenia określone w przepisach o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników. Zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy Karta Nauczyciela, rozwiązanie stosunku pracy z przyczyn określonych w ust. 1 następuje z końcem roku szkolnego po uprzednim trzymiesięcznym wypowiedzeniu, z zastrzeżeniem ust. 4. Stanowisko, że art. 20 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy z 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112 z późn. zm.) należy interpretować w ten sposób, iż nabycie uprawnień do przewidzianej w nim odprawy uzależnione jest tylko od: 1) rozwiązania stosunku pracy (niezależnie od sposobu) i 2) istnienia przyczyn określonych ust. 1 tegoż artykułu, pozostaje w pierwszym rzędzie w sprzeczności z wyraźnym brzmieniem art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela odnośnie do trybu rozwiązania stosunku pracy, ponieważ przepis ten nie przewiduje rozwiązania umowy w drodze porozumienia stron (ten sposób ustania stosunku pracy przewiduje art. 23 ust. 4 pkt 1 Karty Nauczyciela), a ponadto w sposób dowolny odrywa przesłanki uzyskania prawa do odprawy (art. 20 ust. 2 Karty Nauczyciela) od trybu rozwiązania stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.06.2005 r., sygn. akt: II PK 275/04). W związku z powyższym, w ocenie organu prowadzącego tylko dyrektor mógł odwołać nauczyciela mianowanego i to tylko do końca

miesiąca maja, tak aby zachować ustawowy 3 miesięczny okres wypowiedzenia (art. 20 ust. 3 Karty Nauczyciela). Powódka uzyskała zarówno odprawę w wysokości 6 — miesięcznego wynagrodzenia, o którym mowa w art. 20 ust. 2 ustawy Karta Nauczyciela, jak również odprawę emerytalną w wysokości 3 — miesięcznego wynagrodzenia, o której mowa w art. 87 ust. 2 ustawy Karta Nauczyciela. Rozmowy prowadzone z powódką, w wyniku których mogła sama zaakceptować odwołanie, czyli zakończone za obopólną zgodą, a także to, że wypłacono powódce łącznie odprawę za 9 miesięcy świadczą o podejściu do jej osoby z należytym szacunkiem. To, że pomimo naruszenia przez powódkę obowiązków przy sporządzeniu Arkusza organizacji szkoły przystąpiono z nią do rozmów, jest właśnie wyrazem poszanowania nauczycielskiej pracy powódki. Pozwany nie zgadza się ze stwierdzeniem sądu, jakoby odwołując powódkę pozbywał się kłopotu. W okolicznościach sprawy organ prowadzący zachował się wobec powódki zgodnie z zasadami współżycia społecznego. Niezależnie od powyższego pozwany podnosi „że pismo powódki z dnia 19.12.2011 r. zostało złożone już po zamknięciu rozprawy, stąd też nie podlega rozpoznaniu.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Powódka podniosła, że zawarte w apelacji zarzuty kierowane pod adresem sądu I instancji pozbawione są podstaw. Nie sposób przyjąć, iż Sąd I instancji dopuścił się obrazy art. 38 ust. 1 pkt. 2 ustawy o systemie oświaty poprzez zarówno błędną wykładnię, jak i poprzez niewłaściwe zastosowanie. Jeden zarzut nie może współistnieć z drugim. Poza tym, w świetle wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku poglądów judykatury, ale także z punktu widzenia zasad logiki i ekonomii nie sposób przyjąć, iż tak zwany „szczególnie uzasadniony przypadek" miał miejsce w niniejszej sprawie. Powołane przez pozwanego orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia l0.04.1997r., (I PKN 88/97 ONAPIUS 1998 nr poz. 10) obejmuje odmienny stan faktyczny, bowiem w sprawie, w której wypowiedział się Sąd Najwyższy doszło do odwołania ze stanowiska wicedyrektora na koniec roku szkolnego, nie w trakcie.

Raz jeszcze trzeba podkreślono, iż z dniem odwołania powódki ze stanowiska dyrektora organ zarządzający powołał jednocześnie na czas do 31.08. 2011r., jako pełniącego obowiązki dyrektora M. P., czym dał wyraz nie występowaniu w sprawie „szczególnie uzasadnionego wypadku" Przyjmując zaś za pozwanym, iż połączenie szkół w Zespół jest tym szczególnie uzasadnionym przypadkiem, to ewentualne odwołanie winno nastąpić nie ze skutkiem natychmiastowym, ale na koniec roku szkolnego tj. na 31. 08. 2011r, na co powódka wyrażała zgodę.

Nie sposób również zgodzić się z twierdzeniem, iż w niniejszej sprawie doszło do właściwej konsultacji z Kuratorium (...), bowiem organ zarządzający powołując się co prawda na art. 38 ustawy o systemie oświaty, wskazał jednocześnie, iż odwołanie ma nastąpić na dzień 31. 08. 2011r. Nie sposób przyjąć, iż organ w maju 2011r., myśląc o odwołaniu na 31. 08.2011r., miał na myśli odwołanie natychmiastowe. Przecież tej treści pismo otrzymało Kuratorium, i nie było to okolicznością sporną. W ocenie powódki — organ zarządzający nie pozyskał opinii Kuratorium w sprawie jej natychmiastowego odwołania.
Za zasadną i zgodną z orzecznictwem uznaje powódka również wykładnię art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie oświaty w powiązaniu z art. 77b ust 3 ustawy o samorządzie powiatowym. Dokonana przez Sąd I instancji wykładnia systemowa, wsparta poglądami wyrażonymi w judykaturze nie nasuwa wątpliwości co do jej zasadności.

Zarzut apelacji dotyczący pkt. I sentencji wyroku obejmujący użyte przez sąd sformułowanie „odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę" jest niezasadny, o tyle, iż w samym uzasadnieniu wyroku jasno wynika z jakiego tytułu sąd zasądził odszkodowanie, jasne jest również z jakiego tytułu powódka dochodziła odszkodowania. Zatem w ocenie powódki zachodzi ewentualnie konieczność sprostowania oczywistej omyłki.

Również wskazano, iż czynności związane z rozwiązaniem stosunku pracy z nauczycielem, pełniącym funkcję dyrektora szkoły wykonuje organ prowadzący (art. 30, ust. 2, pkt. 5 ustawy o samorządzie gminnym) — do zadań wójta należy w szczególności zatrudnianie i zwalnianie kierowników gminnych jednostek organizacyjnych. Zgodnie z utrwalonym poglądem nauki prawa (vide: Joanna Jagoda, Tomasz Moli, Komentarz do ustawy o samorządzie terytorialnym Wydawnictwo ABC 2010), „w myśl art. 30 ust. 2 pkt 5 do wójta należy zatrudnianie i zwalnianie kierowników gminnych jednostek organizacyjnych. Jak słusznie podnosi doktryna, w obecnym stanie prawnym przepis art. 30 ust. 2 pkt 5 wydaje się zbędny, ponieważ uprawnienia w nim zawarte wynikają z art. 33 ust. 5

u.s.g. Zatem ów przepis może stanowić wyraźne podkreślenie zawartej w nim kompetencji na rzecz wójta, w celu wyłączenia w tym zakresie jakichkolwiek uprawnień rady. W postanowieniu SN z dnia 22 stycznia 2008 r. czytamy, iż: „Czynności z zakresu prawa pracy wobec kierownika gminnej jednostki organizacyjnej dokonuje organ gminy (burmistrz), a więc posiada on również uprawnienie do działania w tym zakresie za tę jednostkę Z chwilą utworzenia zespołu, a więc z dniem 1 września 2011 r. stanowiska dyrektorów szkół przestały istnieć, a to oznacza, że formie organ prowadzący musiał odwołać dyrektorów ze stanowisk. W związku z utworzeniem zespołu zostało utworzone nowe stanowisko — dyrektora zespołu. Do tego czasu szkoła podstawowa funkcjonowała jako odrębna jednostka, którą musiał kierować dyrektor. Zatem organ prowadzący (wójt) powinien dokonać wszelkich czynności odnośnie stosunku pracy nauczyciela, będącego dyrektorem tej szkoły. Odwołanie ze stanowiska dyrektora szkoły powinno nastąpić dopiero od nowego roku szkolnego.

Czynności związane ze stosunkiem pracy nauczyciela, który sprawuje jednocześnie funkcję dyrektora szkoły, może dokonać jedynie organ prowadzący, bowiem szkoła jest pracodawcą dyrektora, jako nauczyciela, a on sam nie może jej reprezentować we własnej sprawie. Odpowiednio to wójt powinien wystosować do dyrektora szkoły pismo dotyczące obniżenia czasu pracy od 1 września lub rozwiązania stosunku pracy jeśli organ prowadzący doszedł do przekonania, że w nowych warunkach organizacyjnych „nie będzie miejsca w szkole" dla dotychczasowego dyrektora. Odwołanie dyrektora wyłącznie z uwagi na chęć jego zwolnienia jako nauczyciela w ramach redukcji etatów w związku ze zmianami organizacyjnymi nie jest dopuszczalne. Pozostałe zarzuty apelacji stanowią jedynie polemikę apelującego z ustaleniami sądu.

Na skutek apelacji strony pozwanej Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Włocławku wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2012 r. zmienił zaskarżony wyrok w całości i oddalił powództwo. Sąd Okręgowy uznał, że z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego Sąd pierwszej instancji wysnuł nieuprawnione nie znajdujące potwierdzenia w obowiązujących przepisach wnioski. W dalszej części Sąd stwierdził, że powódka w pozwie wniosła o zapłatę odszkodowania w wysokości 17.269,83 zł z tytułu niezgodnego z prawem odwołania jej z funkcji dyrektora szkoły, zatem odwołała się od Czynności dokonanej wobec niej przez osobę reprezentującą organ prowadzący szkołę tj. wójta gminy z dnia 18 maja 2011 roku. Ani w pozwie ani w toku postępowania powódka nie rozszerzyła swojego powództwa i nie odwołała się od wypowiedzenia umowy o pracę z dnia 25 maja 2011 r. (doręczonego powódce dnia 2.06.2011 r.) dokonanego przez dyrektora (...)w D. Skutkiem odwołania powódki z funkcji dyrektora szkoły było pozbawienie jej prawa do dodatku funkcyjnego i dodatku motywacyjnego w wysokości 14% wynagrodzenia zasadniczego. Powyższe powodowało w ocenie Sądu Okręgowego, że zastosowany przez Sąd niższej instancji art. 45 § 2 i art. 47^1 k.p. w przypadku odwołania ze stanowiska dyrektora szkoły, niepowodującego rozwiązania stosunku pracy, nie mógł być zastosowany. Zdaniem Sądu, skoro w przedmiotowej sprawie odwołanie powódki z funkcji dyrektora szkoły nastąpiło bez wypowiedzenia, powierzono jej funkcję dyrektora na czas określony, a więc w zakresie ustalenia wysokości ewentualnego odszkodowania winien mieć zastosowanie art. 42 § 1 k.p. w związku z art. 59 kp., zamiast art. 47^1 k.p. A zatem, z uwagi na fakt, że odwołanie powódki z funkcji dyrektora nie wiązało się z rozwiązaniem stosunku pracy, roszczenie o odszkodowanie winno być ograniczone do równowartości dodatku funkcyjnego i dodatku motywacyjnego za trzy miesiące. Sąd stwierdził, że utracone na skutek odwołania dodatki funkcyjny motywacyjny wyniosły 1.511,46 zł miesięcznie, co łącznie stanowiło kwotę 4.534,38 zł za trzy miesiące. Za całkowicie nieuprawnione Sąd Okręgowy uznał twierdzenie Sądu pierwszej instancji, że rozwiązanie stosunku pracy z powódką jako dyrektorem szkoły, W konsekwencji pociągnęło za sobą wypowiedzenie umowy o pracę z powódką, jako z nauczycielem i dlatego odszkodowanie powinno być określone w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia. Do rozwiązania umowy o pracę doszło na skutek wypowiedzenia, odrębnego oświadczenia woli, od którego jak wskazano wyżej powódka się nie odwołała. Sąd Okręgowy podniósł, że zgodnie z art. 36 ust. 1 o systemie oświaty szkołą lub placówką kieruje nauczyciel mianowany łub dyplomowany, któremu powierzono stanowisko dyrektora, a art. 36a ust. 1 o systemie oświaty przewiduje, że stanowisko dyrektora szkoły lub placówki powierza organ prowadzący szkołę lub placówkę. Z kolei art. 38 ust. 1 o systemie oświaty stanowi, że organ, który powierzył nauczycielowi stanowisko kierownicze w szkole lub placówce odwołuje nauczyciela ze stanowiska kierowniczego. W ocenie Sądu żaden z przepisów tej ustawy nie daje organowi prowadzącemu szkołę uprawnień w zakresie nawiązywania i rozwiązywania stosunków pracy z nauczycielem, chociażby był on dyrektorem szkoły. Powierzenie stanowiska dyrektora szkoły nie nawiązuje

stosunku pracy, jest on nawiązany wcześniej, skoro dyrektorem szkoły może być m.in. osoba będąca nauczycielem. Zatrudnienie nauczycieli uregulowane jest natomiast w ustawie Karta Nauczyciela, która również nie daje organowi prowadzącemu szkołę żadnych uprawnień w zakresie nawiązywania i rozwiązywania stosunków pracy nauczycieli. Stanowisko dyrektora szkoły powierza się na 5 lat szkolnych (art. 36 a ust. 13), natomiast warunki odwołania dyrektora szkoły określone są w art. 38 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 o systemie oświaty. W przedmiotowej sprawie nie wystąpiła żadna z okoliczności określonych w ust. 1 pkt I. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie zastosowanie miał art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie oświaty. Zdaniem Sądu zastosowanie w pkt 2 omawianego przepisu klauzuli „szczególnie uzasadnione przypadki" nie może być interpretowane zbyt wąsko. Z wykładni językowej tego przepisu nie wynika, aby te „szczególnie uzasadnione przypadki" musiały leżeć po stronie dyrektora szkoły. Zawężające rozumienie omawianego przepisu, przełożone na realia przedmiotowej sprawy spowodowałoby całkowite zablokowanie procesu likwidacji Szkoły Podstawowej i utworzenia Zespołu Szkół do czasu wygaśnięcia powołania powódki na funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej, gdyż organ prowadzący nie mógłby dokonać tego odwołania wcześniej skoro żadna z okoliczności wymienionych w punkcie 1 omawianego przepisu także nie dawałaby mu podstaw do wcześniejszego odwołania powódki pomimo zamiaru likwidacji szkoły. Dokonując analizy omawianego przepisu, Sąd stwierdził, że nie można tracić z poła widzenia aktualnej sytuacji szkolnictwa, drastycznego niżu demograficznego wymuszającego ograniczanie ilości oddziałów szkolnych, powodującego wzrost kosztów utrzymania placówek, którymi obarczane są samorządy terytorialne jako organy prowadzące szkoły, przy jednoczesnym nikłym wsparciu finansowym państwa. Podsumowując, Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powódki było nieuzasadnione a tym samym wyrok Sądu pierwszej instancji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. należało zmienić i oddalić powództwo.

Powódka wyżej wskazane orzeczenie zaskarżyła skargą kasacyjną w całości na podstawie naruszenia prawa materialnego: - art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie oświaty poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu przez Sąd Okręgowy we Włocławku, że utworzenie (...)w D.z dniem 1 września 2011 r., jest „przypadkiem szczególnie uzasadnionym" w oparciu, o który zaszła możliwość odwołania nauczyciela ze stanowiska kierowniczego likwidowanej z dniem 31 sierpnia 2011 r., Publicznej Szkoły Podstawowej bez wypowiedzenia, z dniem 18 maja
2011 r., zatem na ponad trzy miesiące przed utworzeniem (...)wD.i przed likwidacją (...); - art. 38 ust. 1 pkt 2 oraz art. 38 ust. 2 ustawy o systemie oświaty poprzez błędną wykładnię i błędne zastosowanie polegające na przyjęciu przez Sąd Okręgowy we Włocławku, że organ prowadzący dopełnił w sposób niewadliwy wymogu zasięgnięcia opinii kuratora oświaty, występując o opinię pismem z dnia 6 maja 2011 r., informując w nim o zamiarze odwołania powódki bez wypowiedzenia z dniem 1 września 2011 r., w sytuacji w której oświadczenie o odwołaniu bez wypowiedzenia zostało złożone ostatecznie w dniu 18.05.2011 r.; - naruszenie prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 45 § 2 k.p. oraz art. 47^1 k.p. poprzez jego niezastosowanie w rezultacie przyjęcia, że odwołanie powódki ze stanowiska dyrektora było zgodne z prawem; art. 38 ust. I pkt 2 ustawy o systemie oświaty w związku z art. 42 § 1 k.p. i art. 59 k.p. poprzez przyjęcie, że odszkodowanie w związku z wadliwym wypowiedzeniem zmieniającym limitują wysokość odszkodowania do wynagrodzenia obejmującego wyłącznie dodatek funkcyjny i motywacyjny za okres trzech miesięcy. Ponadto w skardze powołano zarzuty prawa procesowego: - art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez niewskazanie faktów, które sąd uznał za udowodnione, ani też dowodów na których się oparł, oraz brak jakiejkolwiek analizy dowodów mających istotne znaczenie w sprawie, w tym w szczególności pisma organu prowadzącego (Wójta Gminy D.) z dnia 6 maja 2011 r., adresowanego do Kuratorium (...)w B., w sprawie wydania opinii w związku z zamiarem odwołania powódki z funkcji dyrektora z dniem 1 września 2011 r. Powódka wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu we Włocławku do ponownego rozpoznania — ewentualnie - w przypadku stwierdzenia, że podstawa naruszenia przepisów postępowania jest nieuzasadniona o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 17.269,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2011 r., do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2013 roku sygn. akt II PK 284/12 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu we Włocławku do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy wskazał, iż realia przedmiotowej sprawy nie uzasadniały twierdzenia, że do czasu wygaśnięcia powołania powódki na funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej, to jest do dnia 31 sierpnia 2011 r. całkowicie zablokowany zostałby proces likwidacji Szkoły Podstawowej i utworzenia Zespołu Szkół. Możliwość odwołania z funkcji dyrektora na podstawie art. 38 ust. 1 pkt 2, przewidziana jest dla przypadków wymagających natychmiastowego działania, a takie okoliczności nie zachodziły (por. wyrok NSA z dnia 19 lutego 2002 r., II SA 3053/01, LEX nr 82679). Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą sprawę uznał także ocenę prawną dokonaną w niniejszej sprawie przez Sąd Okręgowy - że zastosowany przez Sąd niższej instancji art. 45 § 2 i art. 47^1 k.p. w przypadku odwołania ze stanowiska dyrektora szkoły, niepowodującego rozwiązania stosunku pracy, nie mógł być zastosowany - jako nieuzasadnioną. Wskazano, że odwołanie z funkcji dyrektora szkoły nie powoduje rozwiązania stosunku pracy a jedynie utratę dodatku funkcyjnego i motywacyjnego, stąd „adekwatność" wysokości odszkodowania. Jednakże odszkodowanie, o którym mowa w przepisie art. 47^1 k.p., nie jest powiązane z rzeczywistą szkodą i przysługuje niezależnie od jej wystąpienia. Wprawdzie odwołanie nauczyciela mianowanego ze stanowiska dyrektora szkoły nie jest tożsame z wypowiedzeniem zmieniającym (art. 42 § 1 kp.), jednakże w sferze faktycznej odnosi podobny skutek. Stanowi bowiem jednostronną zmianę warunków pracy i to niekorzystną dla pracownika. Zmiana ta dotyczy treści stosunku pracy nauczyciela pełniącego funkcję dyrektora szkoły, gdyż pozbawia go funkcji i uprawnień organu zarządzającego szkołą (art. 3^1 k.p.) oraz w istotny sposób uszczupla należne mu wynagrodzenie za pracę, pozbawiając go dodatku funkcyjnego i motywacyjnego. W przypadku wypowiedzenia warunków pracy i płacy również niekoniecznie musi dojść do rozwiązania stosunku pracy, który będzie kontynuowany na nowych warunkach w przypadku ich przyjęcia przez pracownika. Przyjęcie tych nowych warunków pracy nie wyklucza możliwości dochodzenia przez pracownika roszczenia odszkodowawczego i w takim przypadku w judykaturze nie ma wątpliwości, że odszkodowanie za wadliwe wypowiedzenie zmieniające nie jest odnoszone do różnicy zarobków, sprzed i po wypowiedzeniu. Podkreślić także należy, że omawiane odszkodowanie jest to roszczenie majątkowe sui generis, u którego podstaw leży również funkcja socjalna i represyjna, co także przemawia za brakiem możliwości zmniejszenia odszkodowania. Bezprawność odwołania mianowanego nauczyciela ze stanowiska dyrektora szkoły wynikająca z braku uzasadnionych podstaw ku temu, czy też będąca skutkiem naruszenia przepisów dotyczących tego odwołania winna wywoływać skutek podobny do bezprawności działania pracodawcy przy wypowiedzeniu zmieniającym, bowiem są to rodzajowo podobne uchybienia prawom pracownika. Odpowiednie stosowanie do odwołanego dyrektora szkoły art. 45 § 2 kp. i art. 47^1 k.p. nie może zatem prowadzić do zmniejszenia wysokości ustawowego odszkodowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy po gruntownej analizie zebranych dowodów, jak również czynności podjętych przez Sąd pierwszej instancji oraz zarzutów sformułowanych w apelacji pozwanego doszedł do wniosku, że orzeczenie Sądu Rejonowego jest co do zasady prawidłowe. W konsekwencji uznał, iż przedmiotowa apelacja w znacznym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie.

Antycypując dalsze rozważania co do meritum należy w tym miejscu wskazać, iż zgodnie z treścią art. 386 § 4 k.p.c, sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżone orzeczenie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie orzeczenia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Gramatyczna wykładania przywołanego przepisu wskazuje, że w tym wypadku uchylenie orzeczenia ma charakter fakultatywny i wydawać by się mogło, iż sąd drugiej instancji może w takiej sytuacji samodzielnie rozpoznać istotę sprawy bądź przeprowadzić całe postępowanie dowodowe i wydać orzeczenie reformatoryjne. Jednak w doktrynie i orzecznictwie słusznie zwraca się uwagę na związane z taką sytuacją ryzyko pozbawienia stron jednej instancji merytorycznej (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2002 r., I CKN 1149/00, Lex, nr 75293). Dlatego też w przypadku stwierdzenia omawianych przesłanek, tj. braku rozpoznania istoty sprawy albo wymogu przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, należy raczej w myśl wykładni celowościowej uznać, iż sąd odwoławczy winien obligatoryjnie uchylić orzeczenie pierwszoinstancyjne i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania – w takim przypadku mamy bowiem do czynienia nie z oceną

prawną, skontrolowaniem prawidłowości stosowania prawa przez sąd niższej instancji, do czego powołany jest Sąd odwoławczy, ale z de facto prowadzeniem w całości w sprawie postępowania co do meritum (czy to rozpoznanie istoty sprawy czy przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości zakłada dokonywanie pierwotnej rekonstrukcji stanu faktycznego i w konsekwencji jego subsumcji).

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy należy zaznaczyć, w kontekście poczynionych wyżej rozważań natury teoretycznej, iż Sąd Okręgowy rozpoznając apelację pozwanego powziął konstatację, iż Sąd Rejonowy rozpoznał istotę sprawy albowiem orzekł o całości roszczeń powódki oraz nie dopuścił się nieprawidłowości w prowadzeniu postępowania dowodowego, o czym szerzej w dalszej części niniejszego uzasadnienia. Dlatego też nie tylko byłoby zbędnym, ale wręcz sprzecznym z cytowanym wyżej art. 386 § 4 k.p.c, ewentualne wydanie przez Sad Okręgowy orzeczenia kasatoryjnego w niniejszej sprawie, tj. uchylającego zaskarżony wyrok i przekazujący sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Na wstępie rozważań co do meritum należy podnieść, że ustalenia stanu faktycznego dokonane przez Sąd I instancji są ustaleniami prawidłowymi, które Sąd II instancji czyni własnymi. W ocenie Sądu Okręgowego w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego zgromadzono bowiem pełny materiał dowodowy, który pozwolił na merytoryczne rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy. Należy dodać, że Sąd Rejonowy w sposób wszechstronny rozważył wszystkie dowody przeprowadzone i ujawnione w toku rozprawy i to na ich podstawie poczynił, jak już wspomniano, nie budzące pod kątem rzetelności żadnych wątpliwości ustalenia faktyczne. Nadto ocena materiału dowodowego została dokonana przez Sąd pierwszej instancji w sposób bezstronny, zgodnie z zasadami wiedzy i logicznego rozumowania oraz doświadczeniem życiowym. Powyższa konstatacja jest wynikiem wnikliwej analizy pisemnych motywów zaskarżonego apelacją orzeczenia (w tym miejscu, niejako na marginesie, trzeba zauważyć, iż pisemne uzasadnienie kwestionowanego środkiem odwoławczymi przez pozwanego wyroku Sądu pierwszej instancji czyni zadość wymaganiom przewidzianym dla tego rodzaju dokumentu procesowego określonym w art. 328 § 2 k.p.c., albowiem stanowi ono pełną syntezę wszystkich okoliczności – tak faktycznych jak i o charakterze jurydycznym – mających moc przesłanek zaskarżonego orzeczenia i tym samym umożliwia kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia przez Sąd drugiej instancji pod względem merytorycznym). Należy zatem stwierdzić, iż dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów – fakt, iż jest ona odmienna od oceny jednej ze stron postępowania, co nie jest wyjątkiem a regułą w sprawach spornych rozstrzyganych w trybie procesu sądowego, nie pozbawia jej, co oczywiste, waloru rzetelności. Nadto warto wskazać, iż dokonana przez Sąd pierwszej instancji w wyniku swobodnej oceny dowodów selekcja zebranego materiału pod kątem istotności poszczególnych jego elementów nie jest uchybieniem procesowym, a wręcz obowiązkiem Sądu.

Dalej trzeba wskazać, iż na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd pierwszej instancji nie tylko dokonał prawidłowych i obejmujących całokształt istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności ustaleń faktycznych, ale także wysnuł w znacznym zakresie logiczne i przekonywująco przedstawione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku wnioski, sprowadzające się do prawidłowej konstatacji, iż wskazana w uzasadnieniu do zarządzenia nr (...)Wójta Gminy D.z dnia 18 maja 2011 roku przyczyna odwołania powódki ze stanowiska dyrektora bez wypowiedzenia nie stanowi ,,szczególnie uzasadnionego przypadku", o którym mowa w przepisie art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty (t.j. Dz.U. z 2004 roku, Nr 256, poz. 2572). Już z literalnego brzmienia wskazanego przepisu, że za takową nie można uznać odwołania dyrektora w trybie natychmiastowym z powodu zmian organizacyjnych w szkole. Zgodnie bowiem z treścią art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty organ, który powierzył nauczycielowi stanowisko kierownicze w szkole lub placówce, w przypadkach szczególnie uzasadnionych, po zasięgnięciu opinii kuratora oświaty, może bez wypowiedzenia odwołać nauczyciela ze stanowiska kierowniczego w czasie roku szkolnego. W cytowanym przepisie zwrot „przypadki szczególnie uzasadnione" zawęża pole zastosowania tego przepisu do sytuacji zupełnie wyjątkowych, nadzwyczajnych, kiedy organ odwołujący ma pełne prawo ocenić, że dalsze kierowanie szkołą, placówką lub jej wyodrębnioną organizacyjnie częścią stanowi istotne zagrożenie dla osiągnięcia jej celów lub z jakichkolwiek innych, obiektywnie ważnych względów jest nie do przyjęcia. Przyczynę odwołania nauczyciela ze stanowiska kierowniczego w czasie roku szkolnego bez wypowiedzenia można uznać za uzasadnioną w sytuacji reorganizacji szkoły, z którą związane jest zmniejszenie liczby

stanowisk kierowniczych w związku z częściową likwidacją lub przekształceniem organizacyjnym szkoły lub placówki pod warunkiem, że dalsze kierowanie szkołą przez dyrektora wiąże się z istotnym zagrożeniem funkcjonowania tej szkoły. W niniejszej sprawie taka sytuacja jednak nie wystąpiła, skoro szkoły — podstawowa i gimnazjum w D.miały być zlikwidowane z dniem 1 września 2011 r., a w miejsce tych placówek miał zostać powołany zespół szkół. Sytuacja prawna dyrektorów likwidowanych placówek związana z zaplanowanymi zmianami organizacyjnymi była tożsama, pomimo tego zostali oni potraktowani inaczej - W. B.- dyrektor (...)w D.został odwołany ze swego stanowiska ze skutkiem na dzień 1 września 2011 r. Ponadto w miejsce odwołanej powódki ze stanowiska dyrektora, Wójt Gminy D.powierzył pełnienie tych obowiązków do dnia 31 sierpnia 2011 r. M. P.Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że nie zachodziły jakiekolwiek szczególne okoliczności przemawiające za natychmiastowym odwołaniem powódki z pełnionej funkcji dyrektora szkoły do dnia 31 sierpnia 2011 r., mające związek z procesem likwidacji. Także okoliczność złożenia w dniu 25 maja 2011 r. powódce oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, którego upływ nastąpił w dniu 31 sierpnia 2011 r., gdzie jako przyczynę wypowiedzenia wskazano zmiany organizacyjne powodujące zmniejszenie liczby oddziałów z 9 na 7, co uniemożliwia dalsze zatrudnienie - potwierdza, że nie zachodziły istotne zmiany organizacyjne w programie nauczania związane z procesem likwidacji szkoły do końca roku szkolnego. Mając powyższe na uwadze nieuzasadnione jest stanowisko strony pozwanej, że istniały podstawy do odwołania powódki w myśl art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy systemowej. W ocenie Sądu Okręgowego realia przedmiotowej sprawy nie uzasadniały twierdzenia, że do czasu wygaśnięcia powołania powódki na funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej, to jest do dnia 31 sierpnia 2011 r. całkowicie zablokowany zostałby proces likwidacji Szkoły Podstawowej i utworzenia Zespołu Szkół. Możliwość odwołania z funkcji dyrektora na podstawie art. 38 ust. 1 pkt 2, przewidziana jest dla przypadków wymagających natychmiastowego działania, a takie okoliczności nie zachodziły (por. wyrok NSA z dnia 19 lutego 2002 r., II SA3053/01, LEX nr 82679).

Mając na uwadze powyższe za całkowicie niezasadny należy uznać zarzut apelującego naruszenie prawa materialnego, tj. art. 38 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia
07.09.1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r., Nr 256, poz. 2572 z późn. zm.) poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że w niniejszej sprawie nie było podstaw do odwołania powódki ze stanowiska dyrektora. Wobec przedmiotowej konstatacji nieistotnym dla rozstrzygnięcia sprawy była kwestia nieprawidłowego przez Sąd Rejonowy zastosowania przepisu art. 38 ust. 2 ustawy z dnia
07.09.1991 r. o systemie oświaty poprzez nie uznanie, że niewydanie przez kuratora opinii w terminie 5 dni roboczych od otrzymania wystąpienia organu jest równoznaczne z wydaniem opinii pozytywnej.

Trzeba dodać, iż Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował wobec powódki jako dyrektora szkoły odwołanego na podstawie art. 38 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty art. 45 § 2 k.p. i art. 47 § 1 k.p., nie ograniczając odszkodowania do wysokości trzymiesięcznego dodatku funkcyjnego. Odwołanie z funkcji dyrektora szkoły nie powoduje rozwiązania stosunku pracy, a jedynie utratę dodatku funkcyjnego i motywacyjnego, stąd „adekwatność" wysokości odszkodowania. Jednakże odszkodowanie, o którym mowa w przepisie art. 47^1 k.p., nie jest powiązane z rzeczywistą szkodą i przysługuje niezależnie od jej wystąpienia. Wprawdzie odwołanie nauczyciela mianowanego ze stanowiska dyrektora szkoły nie jest tożsame z wypowiedzeniem zmieniającym (art. 42 § 1 kp.), jednakże w sferze faktycznej odnosi podobny skutek. Stanowi bowiem jednostronną zmianę warunków pracy i to niekorzystną dla pracownika. Zmiana ta dotyczy treści stosunku pracy nauczyciela pełniącego funkcję dyrektora szkoły, gdyż pozbawia go funkcji i uprawnień organu zarządzającego szkołą (art. 3^1 k.p.) oraz w istotny sposób uszczupla należne mu wynagrodzenie za pracę, pozbawiając go dodatku funkcyjnego i motywacyjnego. W przypadku wypowiedzenia warunków pracy i płacy również niekoniecznie musi dojść do rozwiązania stosunku pracy, który będzie kontynuowany na nowych warunkach w przypadku ich przyjęcia przez pracownika. Przyjęcie tych nowych warunków pracy nie wyklucza możliwości dochodzenia przez pracownika roszczenia odszkodowawczego i w takim przypadku w judykaturze nie ma wątpliwości, że odszkodowanie za wadliwe wypowiedzenie zmieniające nie jest odnoszone do różnicy zarobków, sprzed i po wypowiedzeniu. Podkreślić także należy, że omawiane odszkodowanie jest to roszczenie majątkowe sui generis, u którego podstaw leży również funkcja socjalna i represyjna, co także przemawia za brakiem możliwości zmniejszenia odszkodowania. Bezprawność odwołania mianowanego nauczyciela ze stanowiska dyrektora szkoły wynikająca z braku uzasadnionych podstaw ku temu winna wywoływać skutek podobny do bezprawności

działania pracodawcy przy wypowiedzeniu zmieniającym, bowiem są to rodzajowo podobne uchybienia prawom pracownika. Odpowiednie stosowanie do odwołanego dyrektora szkoły art. 45 § 2 kp. i art. 47^1 k.p. nie może zatem prowadzić do zmniejszenia wysokości ustawowego odszkodowania.

Niemniej trzeba dostrzec w powyższym kontekście uchybienie Sądu Rejonowego w zakresie określenia kwoty zasądzonego w pkt I sentencji zaskarżonego wyroku odszkodowania. Sąd Rejonowy zasadnie wykorzystał przy ustalaniu stanu faktycznego zaświadczenie z dnia 8 lipca 2011 r., złożone na wezwanie Sądu przez pozwanego, w którym wysokość jednomiesięcznego wynagrodzenia powódki została ustalona na kwotę 5.346,09 zł. (taka też kwota została wskazana przez Sąd Rejonowy w pkt 2 sentencji zaskarżonego apelacją wyroku jako kwota odpowiadająca jednomiesięcznemu wynagrodzeniu powódki). Zatem równowartość trzymiesięcznego wynagrodzenia powódki wynosi nie zasądzona przez Sąd Rejonowy kwotę 17.269,83 złotych, lecz kwotę 16.038,27 złotych. Kwestia skuteczności podważania wartości przedmiotu spory przez stronę pozwaną jest w tym kontekście indyferentna.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt 1 sentencji uzasadnianego wyroku, co uczynił na podstawie art. 386 § 1 kpc

Dalej należy wskazać, iż Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swego orzeczenia w sposób szczegółowy i prawidłowy wskazał, jakie okoliczności brał pod uwagę przy rozstrzyganiu sprawy przez pryzmat przytoczonych przepisów. Tym samym zbędnym staje się w tym miejscu powtarzanie tej samej argumentacji. Wystarczającym jest stwierdzenie, iż Sąd Okręgowy w pełni ją podzielając na nią się powołuje. W konsekwencji przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia twierdzenia i oceny przyjmuje za własne (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2005 roku sygn. akt III CK 622/04 LEX 180853, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2005 roku sygn. akt IV CK 523/04 LEX 177281).

W tym miejscu należy podnieść, iż z uwagi na powyższe, apelacja pozwanego okazała się w zasadzie pozbawiona jakichkolwiek podstaw i tym samym nie zasługiwała na uwzględnienie (poza modyfikacją kwoty zasądzonego odszkodowania).

Sąd Okręgowy nie dopatrzył się naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. – poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Jak już bowiem wyżej wskazano, Sąd pierwszej instancji ocenił zgromadzony materiał dowodowy, wyjaśniający wszystkie okoliczności konieczne do rozstrzygnięcia sprawy, poprzez poddanie go logicznej analizie, wspartej zasadami doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy nie uchybił nadto obowiązkowi wyciągania z materiału dowodowego li tylko konkluzji logicznie uzasadnionych. W konsekwencji należy uznać, iż Sąd Rejonowy wszechstronnie rozważył materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w oparciu o art. 233 § 1 k.p.c. Nie zachodzi sprzeczność ustaleń Sądu Rejonowego z materiałem dowodowym, a wyciągnięte wnioski Sądu pierwszej instancji są logiczne i spójne.

Konkludując tę część rozważań należy podnieść, iż w ocenie Sądu Okręgowego skarżący nie wykazali istotnych błędów logicznego rozumowania Sądu pierwszej instancji przy dokonywanej przez niego weryfikacji konkluzji przeprowadzonego postępowania dowodowego, sprzeczności jego oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych niż poczynione przez tenże Sąd. Tym samym nie można uznać, że Sąd Rejonowy naruszył art. 233 § 1 k.p.c. Zwrócić należy w tym miejscu uwagę, iż skuteczne postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów stanu faktycznego, a do tego w ocenie Sądu Okręgowego zmierzała apelacja pozwanego. Skarżący może tylko wskazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd pierwszej instancji rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 roku w sprawie II CK 369/03 (LEX 174131). Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazali uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 roku w sprawie III CK 314/05 LEX 172176). Konstatacji o takowym

naruszeniu, po uważnej analizie petitum apelacji pozwanego oraz jej uzasadnienia, nie sposób jednak przyjąć za zasadną w niniejszej sprawie. Już bowiem sama wzmiankowana analiza pozwala na uznanie, iż kwestionujący prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w najmniejszym stopniu nie wykazuje przedmiotowego uchybienia w kontekście przytoczonych wyżej reguł.

Sąd Okręgowy nie dopatrzył się także naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. – w postaci błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przede wszystkim trzeba bowiem w tym kontekście wskazać, iż zarzut taki nie może być skutecznie postawiony, gdy sąd dokonuje ustaleń faktycznych na podstawie uznanego za wiarygodny materiału dowodowego. A z taką sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Jak bowiem wykazano wyżej, Sąd Rejonowy całkowicie prawidłowo dokonał rekonstrukcji stanu faktycznego w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, a ściślej tę jego część, którą uznał, po uprzedniej weryfikacji, za mogącą, jako wiarygodną, rzetelną i obiektywną, otrzymać taki walor. Nie jest bowiem naruszeniem przepisów procesowych, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c., sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, czy tym bardziej jedynie stanowiskiem jednej ze stron procesowych, lecz jest nią tylko i wyłącznie sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie wiarygodnego materiału dowodowego. Jest bowiem oczywistą konstatacją fakt, iż jedyną procesową implikacją przeprowadzenia dowodu, którego konkluzje po dokonanej wszechstronnej weryfikacji są uznane za niewiarygodne, jest niemożność dokonania rekonstrukcji stanu faktycznego w oparciu o przedmiotowy dowód. Tym bardziej takiej rekonstrukcji nie można dokonywać li tylko na podstawie gołosłownych twierdzeń jednej ze stron procesowych, w tym w szczególności o charakterze deklaratoryjnym, będących de facto jej stanowiskiem procesowym. Dlatego też nie można czynić Sądowi Rejonowemu skutecznie zarzutu z faktu, iż nie dokonał rekonstrukcji stanu faktycznego w sprawie w oparciu o niewiarygodne czy też w ogóle nie przeprowadzone dowody. To właśnie dokładnie odmienna praktyka uzasadniałaby ewentualny zarzut naruszenia prawa procesowego.

W konkluzji należy zatem stwierdzić, iż w większości zarzuty sformułowane przez stronę pozwaną w apelacji okazały się pozbawione jakichkolwiek podstaw i nie zasługiwały na uwzględnienie. Zdaniem Sądu Okręgowego, wszystkie wyżej omówione kwestie podnoszone jako zarzuty zostały omówione oraz ocenione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a apelacja, gdy zanalizować jej rzeczywistą treść, stanowi jedynie wyraz stanowiska pozwanego, podtrzymującego dotychczasowe twierdzenia. Apelacja nie zawiera bowiem de facto żadnych nowych elementów, które nie byłyby dotąd podnoszone w toku postępowania sądowego. Ocena wszystkich tych kwestii dokonana przez Sąd Rejonowy nie budzi zastrzeżeń (poza kwestią wysokości odszkodowania), albowiem nie jest ani dowolna, ani przekraczająca granice zastosowanych przepisów.

Reasumując powyższe rozważania należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy uniknął naruszenia przepisów prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, czy też naruszenia przepisu postępowania mogącego mieć istotny wpływ na wynik sprawy a podniesionego w zarzutach apelacyjnych oraz nie dopuścił się uchybień, które w świetle art. 379 kpc in fine mogłyby skutkować nieważnością postępowania. Nadto logicznie i rzetelnie uzasadnił swe stanowisko, powzięte na podstawie dostatecznego wyjaśnienia okoliczności sprawy.

Mając powyższe na uwadze i w konsekwencji uznając apelację w znacznej części za bezzasadną, Sąd Okręgowy we Włocławku, nie podzielając stanowiska pozwanego zawartego w wywiedzionym środku odwoławczym (poza kwestią wysokości odszkodowania), na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w pkt 2 sentencji uzasadnianego wyroku.

O kosztach postępowania kasacyjnego oraz za drugą instancję Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o zasadę kosztów celowych i odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 kpc in fine w zw. z art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 kpc, mając nadto na uwadze złożony w trybie art. 109 § 1 kpc wniosek fachowego pełnomocnika powódki, a także na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z dnia 28 września 2002 rok, Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) w zw. z § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 oraz § 12 ust. 4 pkt 1 przedmiotowego rozporządzenia i w konsekwencji zasądził

od strony ,,przegrywającej" postępowanie w sprawie, w tym także odwoławcze, tj. pozwanego (...)w D. (jego uznano za stronę przegrywającą sprawę albowiem powództwo co do zasady uwzględniono, a apelację pozwanego w znacznym zakresie oddalono), na rzecz strony ,,wygrywającej" postępowanie odwoławcze, tj. powódki B. Z., kwotę 2280 złotych. Rozstrzygając w omawianym zakresie uwzględniono niezbędny nakład pracy pełnomocnika, czynności podjęte przez niego w sprawie, charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Uwzględniono także wysokość opłaty od skargi kasacyjnej powódki w wysokości 30 złotych.

(...)

(...)

1/(...)

2/ (...).

(...)